

ZAPRASZAMY
do serwisu
**RENAULT
AUTODRAP**

**SERWIS MECHANICZNY
NAPRAWY
BLACHARSKO-LAKIERNICZE
CZĘŚCI ZAMIENNE**

ASSISTANCE 24h 0602 292-556
zgłaszanie
i likwidacja szkód

Poznań, ul. Złotowska 85
SERWIS MECHANICZNY 061 868 41 09
NAPRAWY
BLACHARSKO-LAKIERNICZE 061 868 44 61
CZĘŚCI ZAMIENNE 061 868 24 27

PZU SA

Najchętniej czytany
w WIELKOPOLSCE

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Dwutygodnik. Ukazuje się
od 15 maja 2002 roku.

Jesteśmy
laureatem nagrody
**Business
Centre Club
Ostre Pióro
2006**

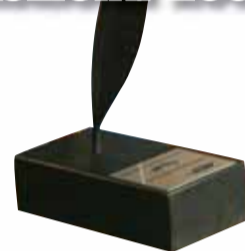


Rok VIII Numer 3/197 10 lutego 2010 ISSN 1734-5294 www.twoj-tydzien.prv.pl e-mail: twoj-tydzien@wp.pl Nr indeksu 373001 CENA 2,00 zł (w tym 7% VAT)

Nie wszystko jest na sprzedaż

strona 3 i 9

Jesteśmy
laureatem nagrody
**Stowarzyszenia
Dziennikarzy RP
Dziennikarskie
Koziołki 2007**



TAK MYŚLĘ

Tomasz Mańkowski
**36.000 złotych
miesięcznie
to... za mało?**
strona 6

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI

Leszek Adamczewski
**Tajemnica
Ptasiej Kopy**
strona 5

BABSKIE GADANIE

MAŁGORZATA MARKOWSKA
**Donald to
kaczor i...
nie tylko**
strona 6

**Następny numer
ukaze się w środę
24 lutego 2010**

**Rozmowa
z JACKIEM KAŁUCKIM,
aktorem teatralnym i filmowym**



STUDIO FRYZUR
Blandzi
Remigia Blandzi

ul. Nałęczowska 125
60-472 Poznań
Tel. 061 842 96 39
tel. kom. 606 344 717

Tutaj kupisz kosmetyki
Wella, Bacchara

ZAPRASZAM
od poniedziałku do piątku
9.00 – 20.00
soboty 8.00 – 14.00

**CIEKAWOSTKI
KOSMETYCZNE**

Prezent dla dwojga

Specjalnie na Walentynki powstały dwie nowe wody toaletowe **Oriflame Intense Embrace Her** i **Intense Embrace Him**. Są to wyjątkowe, wzajemnie uzupełniające się zapachy dla Niej i dla Niego zamknięte są we flakonikach, które łączą się w spójną całość. 75ml – 84zł szt. Zapach dla subtelných i eleganckich kobiet łączy w sobie nuty soczystych owoców, bukiet róż oraz fiołków. Natomiast intensywny aromat drzewa cedrowego oraz ylang ylang na-



dają wodzie toaletowej **Her tajemniczości**. Nuty głowy to: fiołkowa frezja, brzoskwinia, zielone jabłko, bergamotka, serca: ylang ylang, róża, fiołek, baza to: drzewo sandałowe, indonezyjska paczula, drzewo cedrowe. Zapach **Intense Embrace Him** dla mężczyzny eleganckiego i pewnego siebie łączy aromat cynamonu, gałkę muszkatołową oraz zielone jabłko. Znajdują się w nim również nuty wanilii oraz kardamonu. Nuty głowy: grapefruit, cyzamon, kardamon, zielone jabłko, serca: Pomarańczowa róża, a bazę stanowi: bursztyń, drzewo sandałowe, wanilia i toffi. **Wody Intense Embrace Oriflame** to idealny prezent walentynkowy dla par.

oriflame

Mamy dla Państwa 3 zestawy, które zawierają dwie wody toaletowe **Intense Embrace Her** i **Intense Embrace Him** ufundowane przez firmę **Oriflame**. Wystarczy jak najszybciej przysłać SMS na numer +48606-25-24-23.

Makijaż pielęgnuje

Vichy Aera Teint Pure podkład kremowy (30ml, 85 zł) do skóry suchej lub **lekkiego podkładu w płynie** dla skóry normalnej i mieszanej zapewnią 12 godzinną trwałość i jednolity kolor. Minerale działają przeciwzanieczeniu. Skóra jest świeża, ma zdrowszy wygląd i oddycha swobodnie. Po

miesiącu stosowania podkład z wodą termalną z Vichy pomaga neutralizować negatywne działanie wolnych rodników. Bardziej promienna skóra jest chroniona filtrami przeciwsłonecznymi i mniej narażona jest na zaczerwienienia i podrażnienia czy alergię. Nieperfumowane podkłady dostępne są w 5 odcieniach.

Opracowanie: MONIKA MAŃKOWSKA

Arcalen®

Przeciwzapalna i przeciwbólowa
maść na kontuzje
...bo ruch
to zdrowie



Maść Arcalen®
stosuje się tradycyjnie w:

- różnego rodzaju stanach pourazowych
- siniakach
- bólach mięśniowych (np. przy masażu sportowym)



Przeciwwskazania: nadwrażliwość na którykolwiek ze składników produktu (w tym substancje pomocnicze), uczulenie na arnikę, nagietek lub inne rośliny z rodziny Asteraceae = Compositae. Subst. czynne: *Extractum spissum compositum ex Arnicae et Calendulae anthodis* 20 mg/g; *Hippocastani corticis extractum siccum* 12,5 mg/g. Podmiot odpowiedzialny: PZZ HERBAPOL S.A.

TRADYCYJNY PRODUKT LECZNICZY ROŚLINNY
Z OKREŚLONYMI WSKAZANIAMI WYNIKAJĄCYMI WYŁĄCZNIE
Z DŁUGOTRWALEGO STOSOWANIA

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu

Oddech w kremie

Dla wszystkich zabieganych kobiet **Oriflame** przygotował **Oxygen Boost** z serii **Optimals**. Pozwala skórze na „głęboki oddech”, zwiększając spożycie tlenu na poziomie komórkowym. Maseczka dotleniająco – nawilżająco usuwająca toksyny (75ml, 24,90zł) zawiera witaminę E i składniki nawilżające. Brzozywe algi *Laminaria Digitata* stymulują przemiany tlenowe i poprawiają oddychanie skóry. Komórki wypełnione tlenem, są bardziej odporne na procesy starzenia się, skóra wygląda świeżo. Krem pod oczy **Optimals Oxygen Boost** z silnie działającą kofeiną usuwa opuchnięcia i oznaki zmęczenia, dzięki czemu skóra jest odświeżona, a ciemne obwódki – zmniejszone. Zapewnia wysoki poziom nawilżenia i wspomaga ochronę przed zmarszczkami.

Na suchą skórę

Dwa nowe preparaty dostępne w aptece **Trójaktywny Krem Emolium P** (27 zł, 50 ml) oraz **Trójaktywna Emulsja do kąpieli Emolium P** (31 zł, 200 ml) zapewniają pielęgnację skóry bardzo suchej i atopowej w okresach zaostrzeń z nadkażeniami bakteryjnymi. Powstają one, gdy naskórek jest uszkodzony silnym drapaniem przy uporczywym świądzie. Sprzyja to przenikaniu alergenów i substancji drażniących, co zwiększa swędzące zmiany skórne. Formuła nowych emolientów (kwas tłuszczowy, witaminy, fitosterole z jęczmienia, trójglicerydy z kukurydzy, przeciwświądowy polidokanol i składniki

przeciwbakteryjne oraz hialuronian sodu i olej makadamia) pomaga poprzez potrójne działanie: przeciwświądowe, antybakteryjne i nawilżająco-odżywcze. Preparaty **Emolium P** są polecane do pielęgnacji skóry dzieci i niemowląt.

Emolium to linia nowoczesnych emolientów kompleksowo zwalczających przyczyny i skutki suchej skóry. Preparaty są zalecane do profilaktycznej pielęgnacji skóry suchej i bardzo suchej oraz jako podstawa lub uzupełnienie leczenia dermatologicznego chorób przebiegających z suchością skóry - atopowego zapalenia skóry, rybiej łuski, łuszczycy, wyprysku i liszaju płaskiego. Dzięki bogatym formułom preparaty działają wielopłaszczyznowo, skutecznie przywracając skórze naturalne funkcje. Są hypoalergiczne, nie zawierają barwników ani substancji zapachowych. **EMOLIUM** to pierwsza linia emolientów gruntownie przebadanych w polskich warunkach. Badanie dowodzi, że preparaty **Emolium** szybko i długotrwale zmniejszają nasilenie zmian skórnych takich jak: świąd, przesuszenie, zaczerwienienie oraz pieczenie skóry.

Nie wszystko jest na sprzedaż

Rozmowa z **JACKIEM KAŁUCKIM**, aktorem teatralnym i filmowym



FOT. — TOMASZ MAŃKOWSKI

- 18 stycznia po premierowym przedstawieniu w „Scenie na piętrze” spektaklu „Będzie tylko lepiej” Romuald Grząślewicz – szef tego teatru, publicznie zdradził, że to pan jest autorem tej sztuki. Zdradził, bo do tej pory mówiło się i pisało, że autorem sztuk „Jakoś to będzie” i „Będzie tylko lepiej” jest bliżej nikomu nieznanym Jacek Hempel. Jest pan zadowolony z tej „zdrady”?

- (śmiech) Hempel to nazwisko panińskie mojej Mamy. Gdy napisałem „Jakoś to będzie” wiedziałem, że moim głównym zawodem jest aktorstwo, a nie pisanie sztuk. Miałem ciagoty do pióra. Pisałem jakieś krótkie wierszyki, scenariusze, robiłem adaptacje, ale nigdy nie próbowałem większej formy, jaką jest sztuka teatralna. Debiutanci są niepewni, czy to, co zrobili jest coś warte. Dlatego posłużyłem się fortelem. Poprosiłem Maćka Wojtyzkę, Stefka Friedmana, Jurka Bończaka, Krzysia Wierzbiańskiego, a więc ludzi swobodnie posługujących się piórem, o ocenę sztuki, której autorem jest... Jacek Hempel – młody, „dobrze zapowiadający” się facet, który skończył filologię polską i wyemigrował do Ameryki. Ułatwiłem im zadanie. Gdyby wiedzieli, że to ja napisałem, mogliby być w niekomfortowej sytuacji i do końca nieobiektywni.

- A byli zachwyceni?
- Bez przesady. Powiedzieli mi „to jest dobre, to marne, a to do przemyślenia”. Na końcu zdradziłem im, kto jest prawdzi-

wym autorem sztuki. Było niedowierzanie, był uśmiech, ale ja miałem to, co chciałem - obiektywną ocenę.

- Sztukę „Będzie tylko lepiej”, co wynika z plakatów, programu itp. także napisał Jacek Hempel. Dlaczego i tym razem ukrywał się pan pod pseudonimem?

- Potraktowałem to jako kontynuację, a pseudonim ten jest zalegalizowany w Stowarzyszeniu Autorów ZAiKS. Zresztą wcześniej, też tak podpisywałem swoje teksty. I tak to już zostało...

- Kto był pierwszym recenzentem tej drugiej sztuki „Będzie tylko lepiej”?

- Jestem konsekwentny, też Maciej Wojtyzko.

- Wziął się pan za pisanie, bo brakuje dobrych polskich sztuk współczesnych?

- Trafił pan w sedno. Takich sztuk brakuje. „Jakoś to będzie”, to jednoaktówka pisana na zamówienie. Miała być grana w konkretnym miejscu i konkretnym czasie. Z tych planów nic nie wyszło, ale powstała i gramy ją z Sylwkiem Maciejewskim do dziś. Wiele razy tu, w Poznaniu. To miała być komedia dwuosobowa, z której coś wynika. Nie zależało mi na pustym śmiechu. Miała być również mobilna, czyli taka, którą można zagrać w różnych miejscach. Ma pan rację... wracam do pana pytania, brakuje dobrych i śmiesznych polskich sztuk współczesnych.

- Dlaczego? Z czego to wynika? Przecież w Polsce często bywa śmiesznie i wystarczy to tylko opisać.

- Ten brak może wynika z faktu, że życie staje się zbyt

dużą konkurencją dla teatralnej fikcji.

- Jest zbyt śmieszne?

- Tak (śmiech). Teraz, na przykład, mamy serial pod tytułem „komisja”...

- ...wcześniej zaś „IV RP”...

- No właśnie. Ale przecież przy tych śmieszno-tragicznych sytuacjach, które „grają” różni ludzie, dookoła nas jest wiele problemów, które w pierwszej i drugiej sztuce poruszyłem. Na przykład; odnalezienie się ludzi w nowej rzeczywistości. Jesteśmy bardzo młoda demokracją. Ciągłe uczymy się pewnych mechanizmów, zachowań. Pięć lat temu, gdy pisałem „Jakoś to będzie”, obserwowałem tragedie wielu wspaniałych, wrażliwych ludzi, którzy nie potrafili odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Nie dali sobie rady. W przeciwieństwie do cwaniaczków, ludzi pozbawionych zasad moralnych i etycznych. To są te problemy. Czasami bywają one również śmieszne. Gdy „Jakoś to będzie” graliśmy w Londynie, tamtejsza publiczność reagowała zupełnie inaczej niż w Polsce. W innych miejscach wybuchała śmiechem, choć na widowni nie brakowało przedstawicieli emigracji solidarnościowej. Ale kontekst był inny.

- A ta najnowsza emigracja?

- Niestety, w większości nie chodzi do teatru. Ma inne priorytety...

- Dlaczego w sztuce „Będzie tylko lepiej” Sylwestra Macie-

jewskiego zastąpił, zresztą znakomicie, Marek Siudym?

- Sylwek miał inne zobowiązania, a termin premiery w Poznaniu był już uzgodniony. Musieliśmy zrobić „casting” ze Stefanem Friedmanem - reżyserem tego przedstawienia. I Stefan mnie pyta: „Z kim chciałbyś to zagrać?” Odpowiedziałem: „Najchętniej z Markiem Siudymem”. Wcześniej z Markiem nie utrzymywałem bliższych kontaktów. Oczywiście znaleźliśmy się z różnych planów filmowych czy serialowych, ale nie byliśmy przyjaciółmi. Zadzwoiłem do niego, a Marek pyta: „Z kim?” Odpowiedziałem: „ze mną”. „A kto reżyseruje?” „Stefek Friedmann” - odpowiedziałem. „A gdzie to ma być?” Mówię - „Scena na piętrze”, Poznań. Na to Marek - „kiedy pierwsza próba?”

- I kiedy była ta pierwsza próba?

- O, to dosyć skomplikowana sprawa. Przedsięwzięcie dogadane było od dawna, ale Stefan Friedmann (śmiech) ze swoim wrodzonym poczuciem humoru i satyrą, którą wypił jak mówi z mlekiem ojca, długo nie zabierał się do pracy. Kilka razy dopytywałem się, kiedy zaczynały próby. Mówię: „Stefan, już jest grudzień, a premierę mamy w styczniu”. „A którego?” - pyta Friedmann. „18” - odpowiadam. A on; „ale Jacuś, dopiero o dziesiętnastej!” Potem wystarczyło nam solidnych sześć prób. To nie było łatwe, bo sztuka ta, to właściwie słuchowisko - dwóch facetów dywaguje na

Jacek Kałucki

Absolwent warszawskiej PWST (1978), pod opieką pedagogiczną Ryszarda Hanin. Zaangażowany przez Mariusza Dmochowskiego do stołecznego Teatru Nowego, zadebiutował rolą Nieznajomego w „Horsztyńskim” reż. M. Dmochowski. Później Demetriusz w „Śnie nocy letniej” reż. B. Korzeniowski, Saint-Just w „Dr Guillotin” reż. E. Korin oraz nagradzana rola Ahr-Schreitera w „Mrokach” Bogusława Schaeffera w reż. B. Cybulskiego.

Ważnym etapem w jego karierze jest współpraca z redakcją dziecięco-młodzieżową TVP. Udział w popularnym programie „Wyprawy prof. Ciekawskiego”, przyniósł mu popularność i sympatię zarówno młodszej jak i starszej widowni.

Pisze również adaptacje, felietony, skecze oraz teksty piosenek. Płyta CD „Ortografia śpiewająco!” zebrała świetne recenzje. Wystąpił w wielu filmach, między innymi: „Pogranicze w ogniu”, „Tato”, „Tygrysy Europy”, „Sfora”.

(www.estrada.poznan.pl)

Długi trzeba oddawać

Rozmowa z **RAFAŁEM HERMAŃSKIM**, szefem poznańskiej firmy windykacyjnej **INKASO HERMAŃSKI**

- Pod koniec minionego roku jedna z telewizji pokazała reportaż o tym jak jeden szanowany bank próbował odzyskać od dłużnika swoje pieniądze. Dochodziło tam do obrażania klienta, poniżania go, wyśmiewania się z niego. Co pan sady o takim zachowaniu?

- To, co wszyscy normalni ludzie – tak nie powinno się zdarzać. Windykator, który został nagrany miał podstawowe braki w kulturze osobistej, dziwnie też został wyszkolony. Tego typu materiały nie wpływają na polepszenie opinii o firmach windykacyjnych, które przecież przez dłużników nie są sympatycznie postrzegane. Twierdzą jednak stanowczo, że i w tej branży można pracować z klasą. To, co wtedy nagrano nie miało nic wspólnego z prawdziwą windykacją. Pracownik banku zachowywał się po chamsku, i tyle. Moi pracownicy z dłużnikami tak nie rozmawiają.

- Dlaczego takie firmy jak **INKASO HERMAŃSKI** mają tak dużo zleceń. Bierzą pieniądze i nie oddają?

- Dłużnicy zapominają o tym, że najpierw świadomie zaciągnęli w banku jakieś zobowiązania finansowe, że przeprowadzali żyrantów, podpisali umowę itp., że w końcu dostali pieniądze. A właściwie – nie dostali, tylko pożyczyci. A jak się coś pożyczy – czy to książka, czy milion złotych – to trzeba oddać. A najczęściej już w momencie zaciągania kredytu tak naprawdę nie mogli sobie na to pozwolić. Kupili choremu dziecku telewizor, fajnie, ale trzeba oddać te pieniądze. A nagle okazuje się, że nie ma z czego. I mamy dramat. Trzeba być świadomym swojej sytuacji materialnej, zawsze warto się zastanowić, czy stać nas na spłatę tego kredytu, czy jest on nam niezbędnie potrzebny.

- Trochę tu widzę winę po stronie banku. Bank dawał niemal wszystkim, często – co można podejrzewać studiując dokumenty – wiedząc, że klient nie jest w stanie podać tym zobowiązaniom finansowym. I teraz zmartwienie ma klient.

- Bank trochę też, bo tak zwane „złe kredyty” to dla banku także spory problem. Na szczęście, teraz trudniej o kredyt bankowy, co jest zapewne korzystne dla wszystkich. Zawsze powtarzam zasadę, którą warto zapamiętać – nie wydawaj pieniędzy, których nie masz. Bo niekiedy można wpaść w pułapkę. Coś kupić na poczet przyszłych zarobków, czy obiecanego zlecenia, a tymczasem były to na przykład tylko obietnice bez pokrycia. Zlecenia nie ma, pieniędzy nie ma, a dług zostaje.

- Jak pan długo już pracuje w tej branży?



FOT. (2X) – ARCHIWUM

Firma windykacyjna Inkaso Hermański od 2001 roku funkcjonuje na polskim rynku usług windykacyjnych. Swoją działalność opiera na obowiązujących w Polsce przepisach prawa, branżowym kodeksie etycznym, unikalnym w skali kraju „know-how” oraz najwyższych standardach obsługi wierzycelności.

Inkaso Hermański zarządza wierzycielnością firm z praktycznie wszystkich gałęzi biznesu, skutecznie pomagając w walce z nierzetelnymi kontrahentami.

Inkaso Hermański jest również jednym z członków założycieli Polskiego Związku Windykacji.

- Będziemy świętować dziesięty rok.

- Czy patrząc z perspektywy tych lat można powiedzieć, że dzisiaj jest więcej dłużników niż kiedyś, że ten problem narasta?

- To jest mniej więcej na tym samym poziomie. Można jednak dzisiaj dokonać wyraźnego podziału dłużników. Pierwsza pokaźna grupa to zwykli naciągacze i oszuści, a druga to pechowcy, którym się nie powiodło. Warto jednak podkreślić, że obecnie w firmie mniej zajmujemy się prostą windykacją, a więcej tak zwanym monitoringiem. Polega to na tym, że dług zazwyczaj bardzo trudno odzyskać, bo dłużnik ma wiele sposobów, by tego uniknąć. Firmy więc starają się do tego nie dopuścić i woła swojego klienta, kontrahenta, partnera handlowego wcześniej sprawdzić i jak są jakieś wątpliwości z tej współpracy zrezygnować. Takich zleceń teraz mamy najwięcej.

- Co pan jeszcze może odpowiedzieć przedsiębiorcom?

- Proszę negocjować nie tylko cenę, ale także termin zapłaty. Zgadzać się na wydłużone terminy płatności łatwiej zbankrutować. Przez na przykład 60 dni sporo niedobrego może się zdarzyć. Trudno także w takim przypadku domagać się wcześniejszej płatności. Jak umowa, to umowa.

- Widzi pan w swojej pracy symptomy kryzysu gospodarczego. Każdy każdemu jest coś winien i ten łańcuch pęka, gdy ktoś tam się ekonomicznie „przezwroci”.

- Jest to bardziej dostrzegalne w innych krajach, a mam sporo kontaktów zagranicznych z firmami windykacyjnymi. Złe pod tym względem jest

Artykuł ten, twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI
zys jak najmniej długów i dłużników
Rafał Hermański

Tajemnica Ptasiej Kopy



Każdą skrzynię niosło czterech żołnierzy Waffen SS

Czekała, aż wszyscy zasną. Na palcach podeszła do okna i delikatnie odchyliła zasłonę. O tym, co wtedy zobaczyła młoda Niemka, pisze i mówi się od lat w kontekście ukrywanych przez Niemców skarbów.

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI



Nietknięty Waldenburg Armia Czerwona zajęła – według różnych źródeł – 8 lub 9 maja 1945 roku. Ponoć Rosjanie oddali wtedy dwa strzały z czołgowego działa i serię z karabinu maszynowego. Wszystko wskazuje, że na wiat. Jeden z Polaków, który w następnych dniach przyjechał do tego mocno uprzemysłowionego miasta górniczego, wspominał później:

„Panował tu idealny porządek i dominowała świeża zieleń majowa i biel kapitulacyjnych flag. Tramwaje kursowały według rozkładu, a fabryki działały jak co dzień”.

Wkrótce potem Rosjanie przekazali Waldenburg administracji polskiej, chociaż „chrapkę” na te przemysłowe okolice mieli Czesi. I tak narodził się polski Wałbrzych.

Do interesującego nas zdarzenia miało dojść w kwietniu 1945 roku, a więc w ostatnim okresie niemieckich rządów w Waldenburgu. Lokalne władze hitlerowskie zmobilizowały wówczas członków organizacji młodzieżowej Hitlerjugend do ochrony jakiejś tajnej akcji. Z dostępnych dzisiaj informacji – ich prawdziwości nigdy nie udało się w pełni potwierdzić – przeprowadzić ją miano którejś kwietniowej nocy w dzielnicy zwanej Altwasser (Stary Zdrój) w pobliżu mleczarni. Obok niej stał – obok kilku innych – budynek mieszkalny. I właśnie jego mieszkańców mieli pilnować sfanatyzowani członkowie

LESZEK ADAMCZEWSKI Hitlerjugend, by w czasie owej tajnej akcji wszystkie okna były zasłonięte i by lokatorzy nie próbowali zobaczyć, co dzieje się na zewnątrz.

Do pilnowania jednego z mieszkań, którego okna wychodziły na pobliskie wzgórze, oddelegowano młodzieńca z HJ i jego koleżankę z dziewczęcej przybudówki tej organizacji. Jej relację w latach osiemdziesiątych minionego wieku opublikował wrocławski dziennikarz Waław Dominik, chociaż w niektórych środowiskach – między innymi wśród funkcjonariuszy wrocławskiej Służby Bezpieczeństwa PRL – była ona znana dużo wcześniej. Oto najważniejszy fragment tej relacji:

„Kiedy mój kolega i lokatorzy zasnęli, wyjrzałam ukradkiem przez okno i zobaczyłam dużą kolumnę samochodów wojskowych. Zdejmowano z nich duże skrzynie i wnoszono do otworu wydrążonego we wzgórzu. Nosili te skrzynie mężczyźni z Waffen SS. Jestem tego pewna, bo mieli na sobie mundury. Każdą skrzynię niosło czterech mężczyzn, więc musiały być bardzo ciężkie. Przez okno wyglądałam tylko przez moment, gdyż się bałam, ale cała akcja ukrywania tajemniczych skrzyń trwała całą noc, gdyż przez całą noc słyszałam warkot przyjeżdżających i odjeżdżających samochodów ciężarowych”.

Dziewczyna zapamiętała jeszcze coś:

„Po wkroczeniu wojsk radzieckich słyszałam, że jakiś żołnierz rosyjski wszedł do tego otworu na wzgórzu, ale zabił go wybuch podłożonej tamminy”.

To zdanie zmienia obraz sytuacji, pod warunkiem, że jest prawdziwe. Młoda Niemka mówi jednak wyraźnie „słyszałam”, a nie „widziałam”. Ale



Dawna mleczarnia w wałbrzyskiej dzielnicy Stary Zdrój na tle masywu Ptasiej Kopy

FOT. (2X) – LESZEK ADAMCZEWSKI

być może Niemcy pozostawili wejście do jakichś podziemi, gdzie coś schowano, czyli że schowka nie dawało się całkowicie zamaskować i jego początkowy odcinek był drożny, chociaż zaminowany. To – dodajmy – mało prawdopodobne.

Włodzimierz Antkowiak, pisarz i eksplorator z Torunia, w jednej ze swych książek napisał, że w miejscu tragicznej śmierci nie jednego, ale kilku czerwonarmistów Rosjanie ustawili drewniany pomnik z czerwoną gwiazdą, który później zniknął z tej części Wałbrzycha. Dodał też, że wybuch miny-pułapki spowodował zawał, na dobre maskując hitlerowski schowek. Udało mu się również ustalić, że w tym miejscu jakieś prace poszukiwawcze prowadzono w połowie lat siedemdziesiątych minionego wieku, ale nie poznał ani ich rezultatu, ani wykonawców.

A może śmierć żołnierzy radzieckich nie miała nic wspólnego z tajną akcją żołnierzy Waffen SS z kwietnia 1945 roku?

Wybermy się w rejon zbiegu dzisiejszych ulic: Pocztowej i 11 Listopada (do 1945 roku Poststrasse i Charlottenbrunnerstrasse), gdzie zachowały się podziemne tunele dużego schronu przeciwlotniczego, które Niemcy budowali pod parkiem (Irrgarten) zajmującym południowo-zachodni skrawek masywu Ptasiej Kopy (Vogelskoppe). Budowali właśnie, bo jak w 2009 roku ustalili członkowie Sudeckiej Grupy Eksploracyjnej, „z zaplanowanego z rozmachem obiektu, którego szkielet stanowić miało sześć sztolni, zrealizowano w wielkim pośpiechu budo-

wę tylko dwóch, pozostawiając je we wczesnej fazie budowy”, jak w „Odkrywcy” (numer 1 z 2010 roku) napisał Wojciech Zubowicz w publikacji „Tajemnica schronu przeciwlotniczego pod Vogelskoppe rozwiązana”. I dodał, że „schron nie kryje również zrabowanych przez Niemców dóbr, ani nieznanymi podziemi”.

Zresztą jedno z dwóch wejść do tego schronu (na niemieckim planie oznaczone literą C) urządzono w dawnej piwnicy-chłodni należącej do spółki „Herbert & Sohn”. Wejście to zachowało się do dziś, ale nie widać go z budynków stojących obok dawnej mleczarni.

Wielu poszukiwaczy sugeruje, że „otworem wydrążonym we wzgórzu” mogła być stara sztolnia górnicza kopalni „Segen Gottes”. Inni zwrócili uwagę na platformę ziemną i resztki ruin fundamentów jakiegoś obiektu na zboczach Ptasiej Kopy, niemal na wprost dawnej mleczarni. Rzut oka na mapę międzywojennego Waldenburga pozwala skonstatować, że w tym miejscu stał obiekt nazywany Schweizerei (Szwajcarka).

Był to sporej wielkości obiekt o charakterze turystycznym, do którego prowadziła widoczna na wspomnianej mapie droga. A nią mogły podjeżdżać samochody ciężarowe, z których platform zdejmowano skrzynie. W Wałbrzychu poinformowano mnie, że „Szwajcarka” spłonęła przed 1945 rokiem wskutek albo wyładowania atmosferycznego, albo zaproszenia ognia. Pozostały jednak rozległe piwnice, które Niemcy mogli wykorzystać na ukrycie jakichś dóbr.

Jerzy Delekt na łamach magazynu „Oblicza Historii” (numer 1 z 2005 roku) napisał:

„Uważam, że sztolnia, w której ukryto skrzynie, była wykonana tylko w tym celu. Wlot sztolni nie był obudowany, jak w przypadku sztolni górniczej. Miał zostać zawalony i zamaskowany, dlatego mógł sprawić wrażenie otworu. Myślę, że ta młoda dziewczyna, mieszkająca w górniczym mieście, potrafiła odróżnić wlot sztolni, przeważnie odpowiednio obudowanej, od otworu wydrążonego we wzgórzu”.

Ten wywód Delekt ma jeden błąd. Jeśli Niemcy podjęliby trud wydrążenia sztolni specjalnie dla ukrycia skrzyń, zrobiliby to gdzieś na odludziu. Takich miejsc w Waldenburgu nie brakowało. Może zatem otwór ten wydrążono tylko w celu dostania się do odciętych podczas rozbiórki zgłiszcz „Szwajcarki” jej piwnic?

W każdym razie łatwo można znaleźć na stokach Ptasiej Kopy miejsce, gdzie stała „Szwajcarka”. Nie udało mi się ustalić, czy prowadzono tam jakieś prace poszukiwawcze, chociaż w końcu listopada 2009 roku widać było ślady rycia w ziemi. Obok widać też schody, które z tego miejsca pod ostrym kątem prowadzą w dół, do podnóża Ptasiej Kopy w rejonie mleczarni. W 1945 roku to zbocze Vogel-skoppe nie było porośnięte lasem, jak to jest obecnie. Młoda Niemka z okna jednego ze stojących obok mleczarni budynków mieszkalnych mogła bez przeszkód zobaczyć całą akcję.

Ukrytych skarbów szukano w polskim już Wałbrzychu niemal od samego początku nowych dziejów miasta. Prawie półtora roku temu w publikacji „Blask ukrytego złota” („Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI” z 8 października 2008) pisałem o schronie przeciwlotniczym na terenie ówczesnej Ogólnokształcącej Szkoły Robotniczej Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Stopnia Podstawowego i Licealnego przy ulicy Stalina, gdzie w 1950 roku bezskutecznie szukano 231 kilogramów złota. Rok wcześniej, 8 marca 1949, „Głos Wielkopolski” w notatce „Bezcenny skarb w Wałbrzychu” informował, że w podziemiach tamtejszego ratusza znajdował się schron przeciwlotniczy, a w nim kasa pancerna. Po jej komisyjnym otwarciu okazało się, że sejf ten krył unikatowy zbiór monet między innymi z czasów cesarstwa rzymskiego, kolekcję złotych orderów wysadzanych szlachetnymi kamieniami oraz niezwykle rzadkie starodruki.

O wielu podobnych odkryciach ówczesna prasa nie informowała, a większości świadków tego typu zdarzeń nie ma już wśród żywych.



Widok na Stary Zdrój z miejsca na stokach Ptasiej Kopy, gdzie kiedyś stała „Szwajcarka”.

Sportowcy i trenerzy nagrodzeni



Zakończył się konkurs dla wyróżniających się młodych sportowców oraz trenerów i działaczy Powiatu Poznańskiego. 11 stycznia 2010 w Sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Poznaniu Jan Grabkowski, Starosta Poznański, wręczył nagrody laureatom konkursu.

Już po raz piąty młodzi sportowcy, trenerzy oraz działacze zaangażowani w pracę w klubach i stowarzyszeniach sportowych lub uczniowie szkół i placówek oświatowych mających siedzibę na terenie powiatu poznańskiego mogli starać się o nagrody Starosty Poznańskiego za wysokie wyniki i wybitne osiągnięcia sportowe promujące powiat na arenie ogólnopol-

skiej i międzynarodowej. O nagrodę mogli zatem ubiegać się medaliści Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, Mistrzostw Polski, Mistrzostw Europy i Mistrzostw Świata w trzech kategoriach wiekowych.

Zgodnie z regulaminem konkursu, 23 grudnia 2009 roku, obradowały komisje konkursowe w skład, których wchodziły: Przewodniczący Komisji - Wicestarosta Poznański, Członkowie Komisji - Radni Komisji Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki Rady Powiatu w Poznaniu i przedstawiciel Wydziału Promocji.

W trzech kategoriach: młodzik, junior i młodzieżowiec Zarząd Powiatu w Poznaniu 28 grudnia 2009 roku przyznał 7 nagród

finansowych w tym jedną nagrodę zbiorową dla zawodniczek Uczniowskiego Klubu Sportowego „Bukowia”. Przyznano również trzy nagrody dla trenerów oraz jedną dla działacza.

W kategorii młodzik nagrodę otrzymał **Bartosz Protasewicz**, Wicemistrz Europy w karate JKA - kumite indywidualne w Belgradzie. II nagrodę zbiorową otrzymały zawodniczki **Uczniowskiego Klubu Sportowego „Bukowia”** – laureatki II miejsca w Mistrzostwach Polski Dzieci w piłce ręcznej.

W kategorii junior nagrodę pierwszą otrzymała **Anna Jagaciak**, zwyciężczyni konkursu skoku w dal podczas Halowych Mistrzostw Polski Juniorów zaś druga nagroda powędrowała

do **Agnieszki Szymczak**, reprezentantki kraju w kategorii junior młodszy do 57 kg w judo. Trzecią nagrodę otrzymał **Michał Dolata** – Wicemistrz Polski Juniorów w kolarstwie na torze scratch.

W kategorii młodzieżowiec pierwszą nagrodę otrzymała **Barbara Jopek**, Mistrzyni Polski w judo w kategorii do 48 kg natomiast drugą nagrodę odebrała **Magdalena Czupryniak** – trzecia w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w Bydgoszczy w strzelectwie sportowym.

Wśród trenerów nagrodę I stopnia otrzymał **Jarosław Jagaciak** z klubu MKS Juwenia Puszczykowo. Jego zawodnicy trenują skok w dal, trójskok, skoki przez płotki oraz biegi.

Druga nagroda trafiła do **Paw-**

ła Szwedziaka, trenera Uczniowskiego Klubu Sportowego „Orły Daszewice”. Jego dwie zawodniczki zostały zakwalifikowane do kadry Polski w judo.

Trzecią nagrodę komisja konkursowa przyznała trenerowi **Dariuszowi Pańczakowi** z Uczniowskiego Klubu Sportowego „Bukowia”. Jego zawodniczki zostały Wicemistrzami Polski Dzieci w piłce ręcznej.

W kategorii działacz nagrodę I stopnia otrzymał **Grzegorz Wasielewski**, wieloletni prezes Gminnego Klubu Sportowego „Tarnovia” Tarnowo Podgórne.

Ziemowit Małaj
Wydział Promocji
Starostwo Powiatowe
w Poznaniu

Szkoły Powiatu Poznańskiego na Targach Edukacyjnych 2010

Na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich w dniach 19 – 21 lutego 2010 roku odbędą się Targi Edukacyjne, podczas których swoją ofertę edukacyjną przedstawiają również powiatowe szkoły ponadgimnazjalne Powiatu Poznańskiego.

Powiat Poznański jest organem prowadzącym dla dziewięciu szkół/zespołów szkół. Są wśród nich licea ogólnokształcące w: Kórniku i Puszczykowie, zespoły szkół w: Bolechowie, Rokietnicy, Mosinie i Swarzędzu oraz ośrodki szkolno-wychowawcze w: Owińskach i Mosinie.

Placówki te zapewniają: wysoki poziom kształcenia, bezpieczeństwo (wszystkie szkoły posiadają monitoring), bogato wyposażoną bazę dydaktyczną, zmodernizowane obiekty, bogatą infrastrukturę sportową, pomoc

finansową, w tym stypendia dla najzdolniejszych uczniów w ramach „Powiatowego programu wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży oraz wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży”, wymiany uczniowskie z partnerskimi szkołami z zagranicy, kształcenie pod potrzeby rynku pracy, dodatkowe zajęcia: pozalekcyjne dla uczniów, realizowane we wszystkich szkołach prowadzonych przez Powiat Poznański oraz finansowanie fakultetów – specjalnych zajęć dla uczniów zdających maturę.

Targi Edukacyjne będą więc niepowtarzalną szansą zapoznania się w jednym miejscu i czasie z ofertą edukacyjną powiatowych szkół ponadgimnazjalnych.

Szkoły prowadzone przez Powiat Poznański podczas targów będą starały się zaprezen-

tować wszystkie swoje atuty, aby przekonać gimnazjalistów i ich rodziców do wyboru właściwej ścieżki kształcenia. Uczestnicy targów będą mogli: oglądać prezentacje, przeglądać foldery i czytać ulotki, uzyskać informacje o terminach drzwi otwartych w szkołach oraz zapytać samych uczniów dlaczego wybór ich szkoły będzie dobrym wyborem. Mamy nadzieję, że dla osób, które mają wątpliwości, którą szkołę wybrać, Targi Edukacyjne przyczynią się do podjęcia trafnej decyzji o wyborze kierunku dalszej edukacji.

Uczniów oraz ich rodziców zachęcamy do odwiedzenia stoisk szkół ponadgimnazjalnych prowadzonych przez Powiat Poznański podczas Targów Edukacyjnych!!!

ADRESY SZKÓŁ POWIATU POZNAŃSKIEGO

Zespół Szkół im. Gen. Dezyderygo Chłapowskiego w Bolechowie ul. Obornicka 1, Bolechowo, 62-005 Owińska

www.zsbolechowo.pl

Liceum Ogólnokształcące im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej w Kórniku ul. Poznańska 2, 62-035 Kórnik

<http://liceum.kornik.w.interia.pl>

Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Puszczykowie ul. Kasprowicza 3, 62-041 Puszczykowo

www.lopuszczykowo.pl

Zespół Szkół Nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Swarzędzu os. Mielżyńskiego 5a, 62-020 Swarzędz

www.zs1-swarzedz.pl

Zespół Szkół nr 2 w Swarzędzu ul. Podgórna 12, 62-020 Swarzędz

www.2lo.swarzedz.edu.pl

Zespół Szkół im. Jadwigi i Władysława Zamoyskich w Rokietnicy ul. Szamotulska 24, 62-090 Rokietnica

www.zsroketnica.edu.pl

Zespół Szkół im. Adama Wodźcicki w Mosinie ul. Topolowa 2, 62-050 Mosina

www.zespol-wodziczki.republika.pl
Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych im. Synów Pułku w Owińskach pl. Przemysława 9, 62-005 Owińska

www.niewidomi.edu.pl

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Mosinie ul. Kościelna 2, 62-005 Mosina

www.soswmosina.edupage.org

Agnieszka Przybylska
Wydział Edukacji
Starostwo Powiatowe
w Poznaniu



Michael Schumacher mistrz Formuły 1



Kazimierz Górski trener legenda



Piotr Machalica aktor



Leszek Balcerowicz minister finansów



Roman Młodkowski dziennikarz ekonomiczny TVN



Andrzej Seweryn wybitny aktor i pedagog



Zbigniew Zamachowski aktor



Małgorzata Foremniak aktorka



Lech Kaczyński prezydent RP



Jan Machulski aktor



Krzysztof Zanussi reżyser i scenarzysta filmowy



Zbigniew Hołdys muzyk



Ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski



Stanisław Sojka muzyk



Jarosław Kaczyński premier



Janusz Gajos aktor, profesor sztuki teatralnej



Zbigniew Wodecki muzyk



U2



Adam Michnik naczelny Gazety Wyborczej



Stanisław Mikulski aktor



Nie wszystko jest na sprzedaż

Rozmowa z JACKIEM KAŁUCKIM, aktorem teatralnym i filmowym

Dokończenie ze strony 3

ławeczce. Ale Stefan jako stary radiowiec, doskonale wiedział, jak taki tekst należy przełożyć na scenę.

- **Będzie kontynuacja, trzecia sztuka? Co dalej z panami „A” i „B”?**

- Myśli pan o trylogii? (śmiech) Po pierwszej sztuce zadawano mi takie pytanie i nie potrafiłem na nie odpowiedzieć. Dzisiaj, po drugiej, też nie potrafię. Na razie nie mam żadnego pomysłu...

- **A gdyby... Byłaby to sztuka pod tytułem „Będzie na pewno tylko lepiej”?**

- Znając polskie realia z tym „na pewno”, to chyba Pan lekko przesadził. Proponowałbym może... „A nie mówiłem?”

- **Jest pan wszechstronnym aktorem: teatr, film, dubbing, książka czytana, programy telewizyjne dla dzieci. Co pana sprawia największą satysfakcję?**

- Nie będę oryginalny: zadowolenie odbiorcy; jakiś uśmiech, jakiś aplauz, czasem zaduma.

- **Dotyczy to każdego odbiorcy?**

- Tak, ale ten dziecięcy jest bardziej wymagający. Wiem sporo na ten temat, bo przez wiele lat współpracowałem z Redakcją Dziecięcą i Młodzieżową Telewizji Polskiej przy okazji programów „Wyprawy profesora Ciekawskiego”, „Ciuchcia” itp. Później z siostrami Wiński stworzyłem kabaret,

z którym przemierzaliśmy Polskę i Europę. Dorosłego odbiorcę zawsze można „oszukać”, w dobrym znaczeniu tego słowa. Z dzieckiem to się nigdy nie udaje.

- **Wróci pan do „Wypraw profesora Ciekawskiego”?**

- Raczej nie, ale... nauczyłem się już nie mówić niczego kategorycznie. Nie planowałem kontynuacji sztuki „Jakoś to będzie”, a po kilku latach napisałem „Będzie tylko lepiej”.

- **„Ortografia śpiewająca” to...**

- ...taka płyta ze znanymi melodiami („Gdzie strumyk płynie z wolna”, „Włazł kotek na płotek”, itp.), do których napisałem teksty o ortografii. Zapowiadane jest wznowienie tej płyty, o którą podobno pytają ludzie w księgarniach.

- **Książka czytana ma w Polsce przyszłość?**

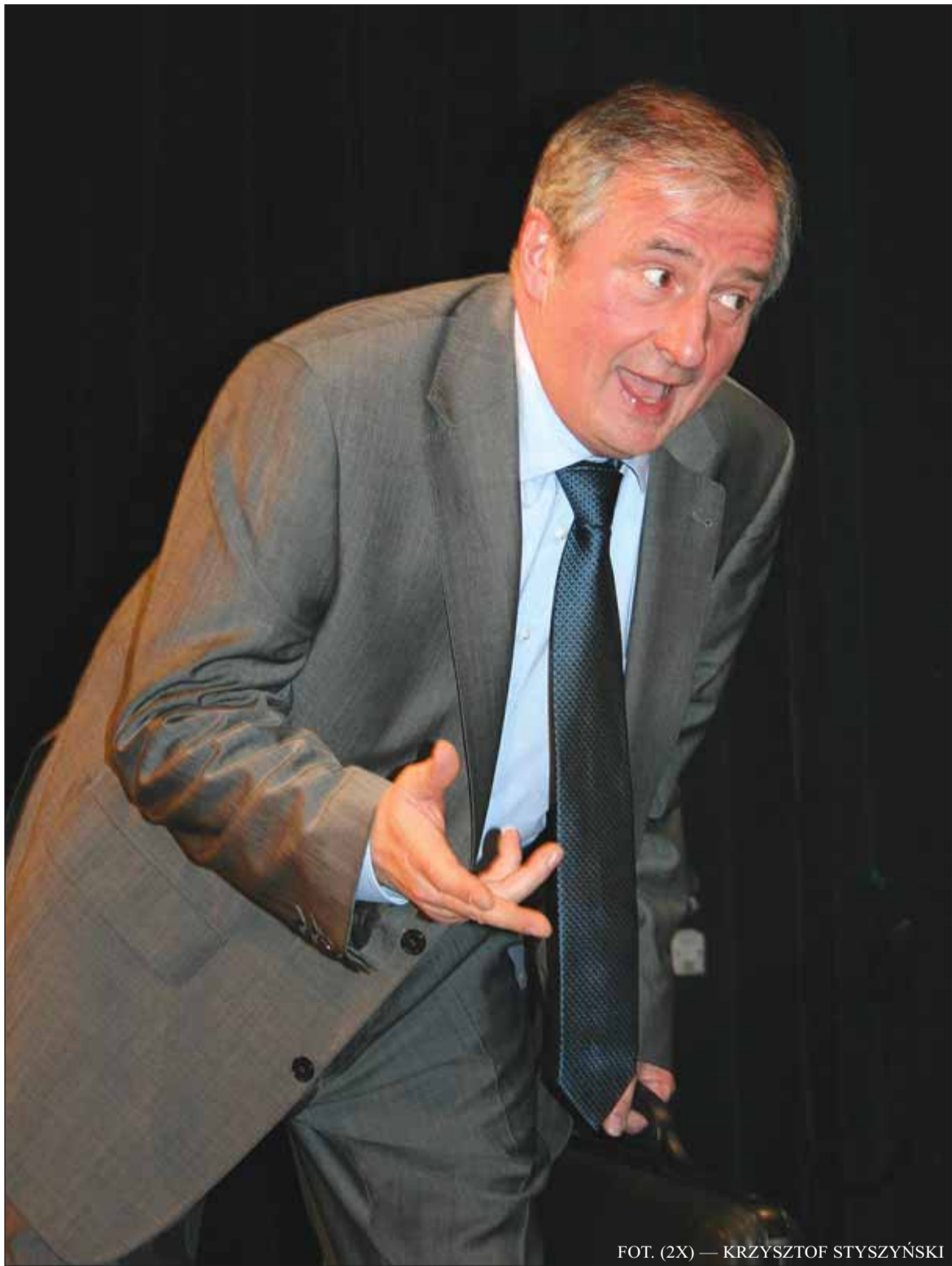
- Zdecydowanie tak. Ta moda przyszła ze Stanów. Tam mając do przejechania sporo kilometrów samochodem, wkłada się płytę do odtwarzacza i „czyta” książkę. Na normalne czytanie, nikt nie ma czasu. Nagrałem kilka książek, ale są drogie i jeszcze niezbyt popularne w Polsce. Na razie.

- **Grywa pan w serialach, i to różnych. Z jednej strony „Daleko od noszy”, z drugiej – „Barwy szczęścia”.**

- Taka praca. Taki zawód wybrałem. Niekiedy są to jednorazowe przygody, więcej mam do grania w „Barwach szczęścia”.

- **Ale rozrzut jest duży.**

- Wybierając propozycję kieruję się materiałem aktorskim.



FOT. (2X) — KRZYSZTOF STYSZYŃSKI

*Szytelmianam
„Twoje Tygodnia
bliżej są bliżej”
z rywaniami i
z zapewnieniem że
„Będzie tylko lepiej”!
- Jack
Korzeniowski*

Wiem, pieniądze... One są ważne, niezbędne, ale na Boga, nie najważniejsze! Wiele rzeczy robiłem, robię i podejrzewam będę robił w ogóle nie biorąc jakiegokolwiek honorarium. Czynię tak z powodu potrzeby i satysfakcji, jaką odczuwam. Nie zagłębiajmy się w to... Są jednak granice, których nigdy nie przekroczyć, czy to w serialu, czy w filmie – krótko mówiąc w życiu. Ważne, co się robi i z kim.

- **No właśnie, w takim serialu można na przykład spotkać choćby jednego z braci Mroczków.**

- No można... Z tymi braciškami nie miałem do czynienia, ale... na planie serialowym można też poznać wielu uta-

lentowanych, młodych aktorów. Wcześniej nie znałem Kasi Glinki, Marcina Hyncara itp. A warto było poznać.

- **Czy traktując poważnie zawód aktorski, można być równocześnie celebrytą i sprzedawać się w brukowcach?**

- To jest bardzo trudne i bardzo łatwe pytanie. Zależy, komu je Pan postawi. Ja bym odpowiedział „nigdy”, ale... tak się przecież często dzieje. Nie chcę nikogo oceniać, nie lubię tego... Kilka dni temu przyszedł do mnie sympatyczny człowiek, który jest fotografem i prosił mnie bym się zgodziłem na sesję fotograficzną, koniecznie w moim domu. Nie zgodziłem się. Nie wszystko jest na sprzedaż. Mój dom jest mo-

im azylem. Zapraszam do niego tylko tych, których chcę zaprosić a nie przypadkowych „czytaczy”, tego czy innego pisma. Pociągający jest fakt, że grupa celebrytów się nie powiększa. To ciągle są ci sami ludzie.

- **Optymizm, pieniądze i zdrowie. Co pana zdaniem jest najważniejsze?**

- Wszystkie te trzy rzeczy są ważne. Oczywiście, najważniejsze jest zdrowie. Żeby mieć zdrowie trzeba być optymistą. A optymistą najłatwiej być mając pieniądze...

- **Pan jest optymistą?**

- Tak. Lubię jak filmy i sztuki dobrze się kończą.

Rozmawiał
TOMASZ MAŃKOWSKI

Konsta **GARAŻE** **BLASZANE** www.konstal-garaze.pl
BRAMY GARAŻOWE, TRANSPORT, MONTAŻ

061 812-54-69
062 586-07-83
063 278-62-25
065 526-20-87
067 349-18-75
0509-574-644

GRATIS! CAŁY KRAJ - RATY

„MEDICAL”
Swarzędzkie Centrum Stomatologii

62-020 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków 26
tel. 061 817-41-10

Godziny przyjęć:
Pn-Pt 8.00-22.00 So 9.00-17.00 Ndz 9.00-15.00

GODZINY OTWARCIA BIBLIOTEKI
Gminy Suchy Las im. Jerzego Mańkowskiego

Suchy Las: od poniedziałku do piątku od godz. 9-18
w soboty od godz. 9-13
Chludowo: poniedziałki i środy od godz. 10-18
wtorki, czwartki i piątki od godz. 8-16
Złotniki: poniedziałek, wtorek, środa od godz. 11-19
czwartek od godz. 10-18
piątek od godz. 9-17

DR N. MED. TADEUSZ GROCHOWINA
Specjalista pediatra, pulmonolog i medycyny rodzinnej

Aerozoloterapia,
Diagnostyka alergologiczna
Diagnostyka nawracających infekcji dróg oddechowych

Gabinet Pediatryczny i Pracownia Aerozoloterapii

Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)
Pon. i śr. 17-18; wt. i pt. 18.30-19.30

Wizyty domowe
nagle przypadki codziennie
tel. 818-60-57 tel. kom. 0602-693-199

Badania Profilaktyczne
okresowe, wstępne, kontrolne
Na terenie zakładów pracy
badania kierowców, książeczki Sanepid,
udział w komisjach BHP

Konkurencyjne ceny

0602 632 077
specjalista medycyny pracy i toksykologii klinicznej

GRAJ Z TWOIM TYGODNIEM



CSI: Mordercze zamiany (PC)

Gra została stworzona, we współpracy ze scenarzystami CSI, w oparciu o 9 serię serialu. Intrygująca i zagadkowa fabuła Morderczych Zamianów na pewno wciągnie każdego, zarówno fanów serialu, jak i osoby, które nigdy nie widziały Kryminalnych Zagadek. W grze będziemy musieli rozwikłać zagadki nietypowych zgonów w światowej stolicy rozrywki i hazardu. Wraz ze znanymi bohaterami serialu, gracze będą prowadzić śledztwo, korzystając z pomocy specjalistycznego sprzętu i najnowocześniejszych technik kryminalistycznych. Dodatkowym zadaniem graczy będzie pomoc detektywom pracującym nad sprawą i przesłuchiwanie świadków, pamiętając, że tylko trafne argumenty i logiczny wywód zdemaskują podejrzanych. W grze spotkamy nowych bohaterów, którzy pojawiali się w 9 serii serialu: Raya Langstona (Lawrence Fishburne) i Riley Adamsa (Lauren Lee Smith). Dodatkowo na fanów serii CSI czeka nielada gratka: pięć nowych, tajemniczych i szokujących zbrodni, których nie było w serialu. Zostały one specjalnie stworzone we współpracy ze scenarzystami Kryminalnych Zagadek. Rozwiązywanie tajemniczej śmierci polityka, który wydał ostatnie tchnienie podczas występu, czy panny młodej odnalezioną nad ranem w apartamencie dla nowożeńców nie będzie proste, a ostateczne wyniki śledztwa okażą się bardzo zaskakujące. W tej grze liczą się tylko dowody, które prowadzą do celu, jednak nieoczekiwane zawirowania fabuły i zwroty akcji mogą przeskoczyć do dotarcia do prawdy. Nie czekaj, już teraz dołącz do drużyny i rozwiąż wraz ze swoimi ulubionymi bohaterami Kryminalne Zagadki Las Vegas. Wydawcą i dystrybutorem gry jest firma UBISOFT.

największą jak do tej pory strzelaninę sieciową. *MAG* przenosi Cię do świata, w którym toczy się wojna na niespotykaną dotąd skalę. Świata, w którym Prywatne Korporacje Wojskowe chronią interesy państw poza ich granicami, tocząc między sobą Wojnę Cienia. W *MAG* dołączasz do jednej z Korporacji, kładąc na szali swoje dobre imię w bitwach, w których bierze udział aż do 256 graczy. To połączenie akcji, taktyki i gry zespołowej – zdobądź chwałę i wspinaj się po szczeblach kariery, obejmij dowództwo nad oddziałem, plutonem i całą armią.

Pierwszym krokiem jest wybór PKW, dla której będziesz walczyć: są tu sprawny, zaawansowany technologicznie Raven, elastyczny, składający się z byłych wojskowych Valor, oraz nieortodoksyjny i przerażający S.V.E.R. Każda strona oferuje odmienny styl walki, broń i wygląd: wybierz tę, która będzie Ci najbardziej odpowiadała. Następnie zbieraj na polu walki punkty doświadczenia, które pozwolą Ci paść się w górę w hierarchii PKW i rozwijać swoją postać. Zaczynasz jako członek ośmiuosobowego oddziału pod dowództwem bardziej doświadczonego gracza, lądujesz w ogniu walki, bierzesz udział w dzikich atakach i szaleńczej walce wręcz. Rozmiary bitew są ogromne – na polu walki natkniesz się między innymi na transportery opancerzone, samoloty, karabiny snajperskie, granaty, wyrzutnie rakiet, spadochroniarzy i naloty bombowe.

Gra jest tak wciągająca, że nie można się od niej oderwać. Grafika zapiera dech, a bitwy wyglądają jak prawdziwe. *MAG* to niezliczona ilość godzin prześwietlonej zabawy i zarwanych nocy. Dystrybutorem tytułu jest firma Sony Computer Entertainment Polska.



Wspólnie z firmą Electronic Arts Polska zorganizowaliśmy dla Państwa konkurs, w którym

do wygrania jest gra *The Sims 3* wraz z dodatkiem *The Sims 3: Wymarzone Podróże*. Aby stać się posiadaczem tego zestawu wystarczy wysłać maila na adres michal-ttw@tlen.pl w tytule wpisując – *The Sims*. Życzymy wygranej!



MAG (PS3)
Sony Computer Entertainment Polska wprowadza na rynek grę *MAG™* na PlayStation®3 (PS3™) -



MASS EFFECT 2 (X360)
Mass Effect 2 jest oficjalną kontynuacją wydanej w 2007 roku hitowej gry role-playing. Opisująca pro-

dukcja przenosi nas w odległą przyszłość, oferując możliwość eksploracji galaktyki zamieszkiwanej przez wiele inteligentnych ras. Akcja kontynuacji rozgrywa się dwa lata po wydarzeniach z pierwszej części serii, a więc w roku 2185. Po raz kolejny wcielamy się w postać komandora Sheparda, który po pomyślnym odparciu inwazji Zniwiarzy musi stawić czoła nowemu niebezpieczeństwu. Okazuje się mianowicie, że z obrzeży wszechświata stopniowo znikają ludzkie kolonie. Główna postać zmuszona zostaje do sprzymierzenia się z bezwzględna organizacją Cerberus i wyrusza na samobójczą misję celem zbadania przyczyn utraty wspomnianych planet.

Grę możemy rozpocząć na dwa sposoby, a mianowicie od utworzenia zupełnie nowego bohatera lub od załadowania zapisanego stanu gry z pierwszego *Mass Effecta*. W tym drugim przypadku możemy liczyć nie tylko na zachowanie odblokowanych cech postaci, ale również na przeniesienie do nowego uniwersum informacji na temat wszystkich podjętych wcześniej decyzji. To z kolei może mieć znaczący wpływ na przebieg rozgrywki. Dla przykładu, osobnik, któremu poprzednio udzieliliśmy pomocy, może się nam teraz próbować jakoś odwdziżyć. W opisywanym sekwelu jeszcze większy nacisk położono na konieczność stacjana efektywnych walk. Do naszej dyspozycji tym razem odano około dwudziestu klas broni, jak również wiele interesujących mocy biotycznych, których umiętny dobór pozwala na odnoszenie kolejnych zwycięstw. W stosunku do pierwszej części poprawiono systemy odpowiedzialne za celowanie i wydawanie poleceń członkom drużyny, jak również dodano bardziej rozbudowany mechanizm zadawania obrażeń.

Mass Effect 2 to jeden z najlepszych tytułów wydanych w tym roku. Produkt ukazał się w polskiej wersji językowej wraz z dubbingiem. Dystrybutorem gry jest firma Electronic Arts Polska.



Wspólnie z firmą Sony Computer Entertainment Polska zorganizowaliśmy dla Państwa konkurs,

w którym do wygrania jest pięć egzemplarzy gry *MotorStorm: Arctic Edge* na konsolę PlayStation 2. Aby stać się posiadaczem gry wystarczy wysłać maila na adres michal-ttw@tlen.pl w tytule wpisując – *MotorStorm*. Życzymy wygranej!

Opracowanie: MICHAŁ SKOWROŃSKI

Długi trzeba oddawać

Dokończenie ze strony 4

w Niemczech, Holandii, Grecji.

- Przedsiębiorca wystawia fakturę, a drugi biznesmen nie chce za nią zapłacić. Jak można odzyskać te pieniądze? Czy to jest w ogóle możliwe?

- Trzeba zacząć od tego, że nie z każdym warto robić interesy. Po drugie zawsze należy mieć umowę lub zlecenie – nie należy umawiać się „na gębę” – bo bez tego trudno udowodnić, że te pieniądze się należą. Sama faktura nie wystarczy. Nawet w sądzie można takie sprawy przyciągać prawie w nieskończoność. Nasz system prawny jest słaby pod tym względem. Dlatego warto wynajmować firmy windykacyjne.

- A może niektórzy nie wierzą, że ich stać na usługi takich firm?

- Z tym też się spotykamy, ale wynika to z niewiedzy. Jeżeli mam odzyskać dług, to nasza stawka wynosi 3-20 procent od tej kwoty. Wysokość tej prowizji zależy od wielu rzeczy. Często zdarza się, że naszą prowizję można pokryć z odsetek... Chciałbym, żeby pan napisał, że firma windykacyjna dla wierzyciela jest partnerem, a nie wrogiem.

- Jak takie firmy jak pańska są skuteczne? Może podać pan to w procentach.

- Ze statystyką różnie bywa... Jak idzie się z psem na spacer, to statystycznie każdy ma trzy nogi. Sprawy są różne, myślę, że można powiedzieć, iż udaje nam się odzyskać połowę długów. Staramy się odzyskać pieniądze przed rozprawą sądową, bo to znacznie obniża koszty. Ale wtedy dłużnik musi być partnerem.

- Korzysta pan z usług firm detektywistycznych?

- Tak, to jednak kosztuje, a mimo to nie wiadomo, czy takie usługi ułatwią odzyskanie długu. Szukamy majątku dłużnika, staramy się pozyskiwać informacje z różnych legalnych źródeł, ale wszystko zależy od zlecenia.

- Ma pan listę takich notorycznych dłużników?

- Listy nie mam, ale znamy takich.

- Proszę na zakończenie podać dwie-trzy zasady, co robić, by unikać naciągaczy i oszustów.

- Trzeba mieć dobrą umowę, warto sprawdzić, czy dana osoba może taką umowę podpisać, prawidłowo wypełnioną fakturę, wynegocjowany dobry termin płatności. Można także nawiązać współpracę z taką firmą jak nasza. Wtedy ma się o wiele mniej kłopotów i... dłużników.

Rozmawiał
TOMASZ MAŃKOWSKI



„Kowalski” jest winien 2250 złotych

Raport Windykacja 2009 powstał w wyniku analizy zadłużenia i danych statystycznych grupy ponad 2 milionów osób, których sprawy są obsługiwane przez największą polską firmę windykacyjną KRUK S.A.

Grupa KRUK w 2009 roku obsługiwała zadłużenie o wartości niemal 10 miliardów złotych. Były to wierzytelności, które zostały zlecone do windykacji i zakupione w roku 2009 i w latach wcześniejszych. W samym 2009 roku firma przyjęła do obsługi nowe sprawy o wartości 3,8 mld złotych, co daje około 22-25% udziałów w rynku.

Jak wynika z raportu przygotowanego przez Grupę KRUK, średnia wartość obsługiwanej sprawy w 2009 roku, liczona łącznie dla spraw konsumencyjnych oraz gospodarczych, wyniosła 3887 złotych. Średnia wartość zadłużenia „Kowalskiego”

jest niższa i wynosi około 2250 złotych.

Zazwyczaj długi konsumentów wynikają z tytułu nieuregulowanych kredytów konsumencyjnych, zaległych rat (lub kredytów niewypowiedzianych) oraz niezapłaconych rachunków za komórkę lub telewizję czy Internet. Najwyższe zadłużenie osoby fizycznej w obsłudze w 2009 roku wyniosło ponad 1 mln zł. Wśród przedsiębiorstw średnie zobowiązanie wynosiło w ubiegłym roku nieco ponad 35 tys. zł, a najwyższy dług firmy - 134 mln zł.

Z punktu widzenia największej polskiej firmy windykacyjnej, obecny poziom zadłużenia statystycznego Polaka daje mu jeszcze szansę na uporanie się z tym problemem. Raty wynikające z wysokości zadłużenia nie są wygórowane i w większości przypadków możliwe do regularnej spłaty. Trzeba jednak dzia-

łać, by długi nie narosły! Ważne jest, aby Polacy sami wzięli sprawy w swoje ręce i aktywniej szukali sposobów wyjścia z długów. Takim sposobem jest właśnie kontakt z wierzycielem lub firmą windykacyjną i uzgodnienie możliwości spłaty zadłużenia w dogodnych ratach.

- Najgorszym wyjściem jest bierność i unikanie kontaktu. Prowadzi to do narastania kwoty długu, a w efekcie postępowania sądowego i komorniczego, które wiąże się z dodatkowymi kosztami dla dłużnika - mówi Iwona Słomska, członek Zarządu KRUK S.A.

Średnia wieku osoby zadłużonej obsługiwanej w 2009 roku to 35 lat. Rozkład ten różni się w zależności od województwa. Dłużnicy z najwyższą średnią wieku (37 lat) to mieszkańcy Kujaw, Pomorza, Dolnego Śląska i Opolszczyzny. Najniższa średnia wieku przypada na woje-

wództwo warmińsko-mazurskie (średnia 25 lat).

Problem spłaty kredytów mają coraz częściej osoby młode, które często rozpoczynają karierę zawodową. Nie mają one świadomości, jak duże problemy mogą mieć w przyszłości, jeśli zlekceważą swoich wierzycieli. Teoretycznie niski dług może uniemożliwić nie tylko zaciągnięcie kredytu na mieszkanie, ale chociażby kupno na raty telewizora czy telefonu komórkowego w abonamencie. Biorąc pod uwagę, że w przyszłości coraz więcej firm będzie weryfikowało historię kredytową swoich potencjalnych klientów.

Na podstawie uzyskanych danych można stwierdzić, że częściej w zadłużenie popadają mężczyźni - stanowią oni 58% osób, które są obsługiwane przez Grupę KRUK. Dlatego też mężczyźni procentowo częściej są płatnikami swoich zaległości. Natomiast

analizując spłacalność, uwagę zwraca fakt, że kobiety proporcjonalnie częściej niż mężczyźni decydują się na spłatę swoich zaległości. Prawdopodobnie ta potwierdza się we wszystkich województwach w Polsce.

W efekcie prowadzonej przez Grupę KRUK polityki prougodowej, polegającej na umożliwieniu spłaty zadłużenia w ratach dostosowanych do aktualnych możliwości finansowych osób zadłużonych, w 2009 roku zostało zawartych 95 tys. ugód. Oznacza to, że dłużnicy mogą regulować zobowiązania w miesięcznych ratach, na które ich stać, zwykle takich, które sami zaproponowali. Od momentu wprowadzenia elastycznego podejścia do wysokości i liczby rat, w których spłacane jest zadłużenie, zawartych zostało ponad 215 tys. ugód. Średnia wysokość spłacanej raty ugody to 233 zł miesięcznie.

Zapraszamy do współpracy osoby, które chciałyby zająć się sprzedażą powierzchni reklamowych „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”

CIEKAWA PRACA - ATRAKCYJNE ZAROBKI

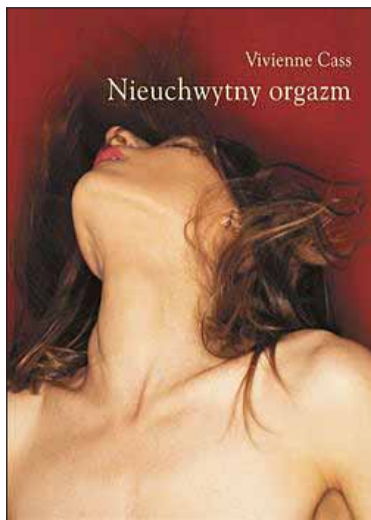
Zgłoszenia: tel. 0602 638 409, e-mail: twój-tydzień@wp.pl z dopiskiem „praca”



Back to Black. Czarne jest czarne dwumiesięcznik, cena: 9,90 zł, Wydawnictwo Egmont.

Awangardowe czasopismo Back to Black w sprzedaży od 21 stycznia. Czarne, trochę mroczne, ale całkiem bezpieczne, poruszające trudne tematy, ale bez okrucieństwa i agresji, inne niż wszystkie - Back to Black. Czarne jest czarne przygotowano dla ambitnych dziewcząt powyżej 13-tego roku życia, które lubią mieć swoje zdanie, cenią sobie możliwość poszerzania horyzontów. Z myślą o indywidualistkach, które nie znalazły dla siebie tytułu wśród różowych magazynów utrzymany w mrocznej konwencji tytuł pokaże najnowsze trendy świata fantasy, muzykę alternatywną, gotycką modę, i horrory. Back to Black nie jest związany z żadną ideologią, prezentuje tematy idące pod prąd kulturze masowej. Jest w nim szkoła rysunku, wizażu, bazar prezentujący modę w stylu... Back to Black! Są informacje o popularnych aktorach, filmach i książkach ze świata fantasy, a także plakaty.

WALENTYNKI



Nieuchwytny orgazm. Poradnik osiągnięcia satysfakcji seksualnej, autor Vivienne Cass, przekład Joanna Posadzy, cena 34,90 zł, Wydawnictwo REPLIKA.

Nowatorski poradnik dla kobiet poświęcony zdrowiu seksualnemu. Z jego pomocą określa ulubione bodźce seksualne, także swój seksualny temperament. Dzięki rzetelnym i konkretnym wskazówkom dowiedzą się, jak pokonać bariery psychiczne, które często stanowią podstawową blokadę osiągnięcia orgazmu. Poradnik daje wiarę w siebie i ma praktyczne zastosowanie - liczne testy, quizy i kwestionariusze, pomogą kobietom w odkrywaniu erotycznej natury. Autorka przypomina, że orgazm nie jest koniecznym elementem dobrego, a nawet wspólnego seksu. Niezwykle pomocna i krzepiąca książka poświęcona nie tylko temu, jak osiągać orgazm, lecz traktująca o dobrym seksie.

Rozrywka w komputerze



Wydawnictwo Egmont Polska uruchomiło nowy serwis internetowy dla dzieci i młodzieży www.Quki.pl zbudowany w oparciu o czasopisma, książki, komiksy, gry planszowe i komputerowe Egmontu. W serwisie znajdują się cztery wirtualne pokoje przypisane do poszczególnych grup wiekowych i charakterystycznych dla nich zainteresowań. Każdy urządony jest inaczej, ale internauci łatwo znajdą interesujące ich rzeczy. Na stronie głównej, pod każdym z pokoi umieszczone są zapowiedzi najważniejszych nowości, co pozwala na szybki przegląd.

Młodzi użytkownicy mogą korzystać z poszerzanej regularnie oferty mini-gier i zabaw, poczytać komiksy, przeglądać strony wybranych czasopism, brać udział w konkursach i zapoznać się z wydarzeniami ze świata rozrywki. Mają rozmaite gadżety do pobrania na komputer, fora internetowe przypisane do stron oraz innowacyjny moduł Egmont TV, gdzie są krótkie filmiki tematyczne.

Quki.pl integruje wszystkie dotychczasowe serwisy wydawnictwa Egmont (m.in. www.kaczordonald.pl, www.magazynwitch.pl, www.magazyn13.pl, www.pluszakirozrabki.pl).

Opracowanie:
MONIKA MAŃKOWSKA

POLECAMY

Walentynki w Scenie na Piętrze

Zapraszamy na recital Alexandra Maceradi „Walentynkowy wieczór ballad i romansów „- Scena na Piętrze 14 lutego 2010, godzina 19.

ALEXANDR MACERADI to urodzony na Krymie utalentowany pieśniarz i gitarzysta. Obdarzony niezwykle ciepłym, ujmującym głosem, w mistrzowski sposób przekazuje słuchaczom część rosyjskiej duszy prezentując utwory Wysockiego, Okudźawy, Rozenbauma. Wydał w Polsce płyty „Ballady i romanse” oraz „Odesski step”.

Repertuar trwającego półtorej godziny recitalu, ze względu na szczególną, Walentynkową okazję obejmuje najpiękniejsze utwory liryczne.

Po koncercie istnieje możliwość zdobycia płyt z autografem artysty, który spotka się z widzami w galerii, przy tradycyjnej lampce wina. (na)



Dwa bale w przedszkolu

W Niepublicznym Przedszkolu im. L.Krzemienieckiej w Poznaniu 28 stycznia odbył się Wielki Bal Księżniczek, księżąt i innych postaci z bajek Disneya pod patronatem magazynu „Księżniczka” oraz „Disney i ja”. Bale organizowane przez The World Disney Company oraz Wydawnictwo Egmont połączyły 1622 przedszkola z całej Polski od 25 stycznia do 7 lutego.

ALEKSANDRA KACZMAREK



Nie był to zwyczajny balikarnawałowy (taki odbył się w naszym przedszkolu już 8 stycznia), ponieważ trwał on cały tydzień. Od poniedziałku każda grupa wykonywała przydzielone jej zadania, zgodnie z przydzieloną komnatą. W tym czasie w przedszkolu zamiast nazw poszczególnych grup po-

jawiły się nazwy komnat: Przyjaźni, Kowbojska, Podwodna, Krasnali, Zaklętych Zwierząt, Zapachu.

W dniu, w którym odbywał się Bal, dzieci zwiedzały poszczególne komnaty i przez krótki czas wesoło się w nich bawiły. Po przejściu wszystkich komnat dzieci spotkały się w kom-



FOT. (3X) — MONIKA MAŃKOWSKA

nacie podwodnej i przy muzyce z bajek Disneya oraz ulubionych hitów dzieci wspólnie tańczyły i rozwiązywały zagadki. Z rozwiązaniem zagadek nikt nie miał problemu, ponieważ w trakcie przygotowań dzieci poznały wiele bajek Disneya i ich bohaterów.

Dzieci i Panie ubrane były w piękne stroje swoich ulubionych postaci z bajek. Wszyscy świetnie się bawili, a po balu dzieci mogły zabrać ze sobą wykonane wcześniej pamiątki: balony „zamienione” w zwierzęta występujące w bajkach oraz miłe wspomnienia. Jednak cała nasza zabawa zakończyła

się w piątek, jeszcze raz spotkaliśmy się w komnacie Podwodnej u księżniczki Arielki. Pani dyrektor wręczyła wszystkim grupom dyplomy za udział w konkursie Disneya, a dzieciom i paniom „słodkie co - nieco”.

Od poniedziałku będziemy mogli już tylko wspominać i czekać na kolejny karnawał. Cały scenariusz został tak opracowany, aby wszystkie działania przeznaczone dla dzieci pobudzały i rozwijały ich wyobraźnię twórczą oraz sprawność manualną i ruchową, ale przede wszystkim integrowały grupę i zachęcały do współpracy na wszystkich poziomach rozwoju dziecka.



Kolonoskopia może uratować życie

Nie tylko dla pięćdziesięciolatków

Dla pięćdziesięciolatka to absolutna konieczność, ale specjaliści zalecają, by badaniom w kierunku raka jelita grubego poddawały się osoby, które ukończyły 35 rok życia. Dlaczego ta granica wiekowa została obniżona? Bo przypadków raka jelita grubego mamy w Polsce coraz więcej. Tymczasem szybkie wykrycie tego nowotworu daje prawie 100 procent szans na wyleczenie.

Gdy mówimy o chorobach cywilizacyjnych, najczęściej wymieniamy schorzenia kardiologiczne, cukrzycę i nowotwory. Wśród tych występujących najczęściej znajduje się rak jelita grubego. Jest szczególnie niebezpieczny, bo może rozwijać się 10 do 20 lat, nie dając żadnych objawów.

– Objawy, jak choćby nagły spadek masy ciała, czy krew w kale, to

Skierowanie od rodzinnego
Skierowanie na badania endoskopowe górnego i dolnego odcinka przewodu pokarmowego może wystawiać zarówno specjalista (np. chirurg) jak i lekarz rodzinny.

symptomy, które powinny zdecydowanie skutkować wizytą u lekarza. Rodzinnego lub chirurga. Ale na badanie kolonoskopowe, uznawane za najbardziej precyzyjną diagnostykę raka jelita grubego powinny zgłaszać się osoby, które ukończyły 40 a nawet 35 rok życia. Zarówno polskie jak i europejskie zalecenia wskazują, że po pięćdziesiątce badania takie należy wykonywać regularnie. Niektóre wskazania mówią, że wystarczy przebadać się raz na dziesięć lat, inne, że raz na pięć - mówi

dr Tomasz Bartoszewicz, kierownik Pracowni Endoskopowej Szpitala w Puszczykowie.

Na badania kolonoskopowe można zgłaszać się w ramach ubezpieczenia. Wystarczy skierowanie. Osoby, którym szczególnie zależy na czasie, mogą zapisywać się prywatnie. Kolonoskopia uznawana jest często za badanie skomplikowane i bolesne. Tymczasem w większości ośrodków zarówno badania wykonywane prywatnie, jak i w ramach NFZ, odbywają się w znieczuleniu.

Jeśli masz jeden z tych objawów, zgłoś się do lekarza:

- Bóle brzucha
- Krew w stolcu
- Nieuzasadnione chudnięcie
- Obecność raka jelita grubego wśród najbliższych krewnych (rodziców, rodzeństwa, dziadków)

– Nie trzeba od razu obawiać się raka. Choć warto podkreślić, że rak jelita odpowiednio wcześniej wykryty można w 100 procentach wyleczyć. Najczęściej wykrywamy jednak polipy. To łagodne formy, które z czasem mogą się rozrosnąć i zmienić w raka. Kwalifikują się więc do usunięcia - wyjaśnia dr Bartoszewicz.

Jego zdaniem warto byśmy zaczęli, wzorem mieszkańców innych krajów unijnych, patrzeć na badania profilaktyczne, jak na inwestycję w siebie.

Więcej informacji na temat profilaktyki oraz badań w kierunku raka jelita grubego uzyskać można dzwoniąc do Pracowni Endoskopowej Szpitala w Puszczykowie, tel. (61) 89-84-211.

ZDROWIE

Szczególna pielęgnacja



Intymne strefy kobiety wymagają szczególnej uwagi i troski. Ze względu na swoją budowę i delikatną strukturę są stale narażone na infekcje. Wiele kobiet skarży się na dolegliwości miejsc intymnych 5 do 6 razy w roku doświadczają pieczenia lub podrażnienia okolic pochwy i inne objawy, sięgając po środki dostępne bez recepty. Komfort i poczucie świeżości każdego dnia zapewnią preparaty Vagisil Intima.

Innowacyjny, aktywny **Krem Vagisil Intima** łagodzi świąd

i podrażnienia skóry miejsc intymnych wywołane noszeniem ciasnych ubrań, nadmierną potliwością lub stosowaniem dezodorantów i detergentów. Zawarty w nim polidokanol – substancja przeciwbólowa i miejscowo znieczulająca, przynosi natychmiastową ulgę dla stref intymnych. Krem Vagisil Intima pozwala wcześniej przeciwdziałać podrażnieniom i świądowi. Tworzy kojącą warstwę ochronną podrażnionej tkanki, działa natłuszczająco i nawilżająco. Krem **Vagisil Intima** ma lekką, nietłustą konsystencję, nie powoduje pieczenia skóry i ma przyjemny zapach. Jest przebadany ginekologicznie, ale nie zastępuje terapii. W przypadku niepokojących dolegliwości należy skonsultować się z lekarzem ginekologiem. Dostępny w aptece bez recepty, cena ok 19,90 zł (tubka 15g).

Patronat Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO

KINO Apollo TEATR

Pierwszy w Polsce...!

Kabaret z operowany



KABARET Z OPEROWANY
Kabaret w operetce. Operetka w kabarecie, najzabawniejsze arie, kosmiczne awarie
Czyli małżeństwo na zakręcie
Data: 12 lutego 2010 godz. 19:00
KINO TEATR APOLLO
ul. Ratajczaka 18

sił znakomitych śpiewaków operetkowych Dorotę Ujdę Jankiewicz /sopran i tenora Andrzeja Jankiewicza.

Powstał program „Kabaret z operowany” który jest wyjątkowym wydarzeniem na kabaretowej scenie, tak jak jest wyjątkowym wydarzeniem na scenie operetki.

„Kabaret z operowany” to program dojrzały artystycznie, którego mocną stroną poza skeczem i etiudą komiczną stają się partie wokalne. Sama historia nasuwa zabawne skojarzenia wśród których widz odnajdzie miejsce dla swoich własnych doświadczeń.

Oto bowiem widzowie zaproszeni są do mieszkania pary małżeńskiej znajdującej się na zakręcie swojego związku i stają się świadkami niezwykle wydarzeń z retrospekcjami (retrospekcje) w tle. Światy współczesny i przeszły przenikają się nie bez komicznych zderzeń.

To program dla wytrawnej publiczności kabaretowej i nie tylko jak można sądzić dla znawców operetki, ale też wielbicielel komedii.

W programie pojawią się piosenki kabaretowe: „Szukam męża”, „Ktokolwiek”, „Sylikony”. W tym samym programie widzowie usłyszą najzabawniejsze arie operetkowe: „Usta milczą dusza śpiewa”, „Moja mama z miasta Jokohama”, „Wielka sława to żart”, „W rytm walczyka serce śpiewa”, Libiamo ne lieti calici z opery La Traviata i inne wspaniałe pełne znakomitego humoru arie.

Zapraszamy do Kino Teatru Apollo 12 lutego o godzinie 19.

OSOBY :

Pan Jan – Stefan Brzozowski
Pani Ela – Natalia Rula
Ciocia Eleonora – Dorota Ujda Jankiewicz
Żona Hela – Magda Łachówna
Wuj Zenobiusz – Andrzej Jankiewicz
Artysta Pianista – Tomasz Basel

Kabaret w operetce - operetka w kabarecie - najzabawniejsze arie - komiczne awarie. „Retrospekcja” dwóch światów...Czyli małżeństwo na zakręcie. Zaprasza „Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI” do Kina Teatru Apollo 12 lutego o godzinie 19.

Zapraszamy na wyjątkowo udane połączenie kabaretu z operetką. Projekt zrodził się za sprawą spektaklu komediowego „Apartament” kabaretu Klaps. Do współpracy Stefan Brzozowski zapro-



Weronika postanawia umrzeć

Ekranizacja bestsellerowej powieści jednego z najbardziej uwielbianych pisarzy naszych czasów Paulo Coelho, autora takich książek jak „Alchemik”, „Podręcznik wojownika światła”, „Brida”, „Jedenaście minut”.

Wydawać się by mogło, iż dwudziestoosmioletnia Weronika Deklava ma w życiu wszystko: urodę, dobrze płatną pracę i piękne mieszkanie w Nowym Jorku. Brakuje jej jednak najważniejszego: sensu życia. Dlatego pewnego wieczora, Weronika postanawia umrzeć.

Dwa tygodnie później budzi się w szpitalu ze śpiączki. Okazuje się, że lekarzom udało się ją uratować po próbie samobójczej. Jednak serce Weroniki doznało nieodwracalnego uszczerbku i wkrótce przestanie bić. Mając przed sobą niewiele czasu, Weronika zaczyna patrzeć na świat jak nigdy wcześniej. Zmienia otaczający ją świat oraz siebie.



Wciąż ją kocham

Miłość zmusza nas do podjęcia najtrudniejszych decyzji w życiu... Piękna, porywająca i głęboka miłość, w którą trudno jest nam uwierzyć oraz rozstanie i poświęcenie w niezwykle wzruszającej historii. John i Savannah pochodzą z dwóch różnych światów,

ale kiedy poznają się przypadkiem na plaży, natychmiast budzi się w nich wzajemne uczucie.

„Wciąż kocham”, to film w reżyserii Lasse Halströma, wielokrotnie nominowanego do Oscara twórcy „Czekolady” i „Kronik Portowych”. W rolach głównych zobaczymy najpopularniejszych aktorów młodego pokolenia: Channinga Tatum i Amandę Seyfried z „Mama Mia!”

Mamy dla Czytelników 10 biletów do Kina Apollo na dowolnie wybrany seans ważne do 14 lutego. Pierwsze pięć osób, które przyśle maila z hasłem: „Apollo” na adres: twój_tydzien@onet.eu - otrzyma 2 bilety do kina.

EuroBook
Europejska Wyszukiwarka Biznesowa

DOŁĄCZ DO NAJLEPSZYCH
www.EuroBook.pl

KONIEC KRYZYSU!

Żegnamy Halinę Owczarzak

Z ogromnym bólem żegnamy Świętej Pamięci Halinę Owczarzak, wielką Damę Polskiej Motoryzacji, której poświęciła całe swoje zawodowe życie.

Rozpoczęła pracę w Przedsiębiorstwie Państwowym Motozbyt, a potem Polmozbyt w Antoninku w 1967 roku.

Dzięki swojej pracowitości i talentom organizacyjnym szybko awansowała na stanowiska kierownicze w Dziale Finansowym, a od roku 1971 w Dziale Sprzedaży Samochodów zostając kierownikiem tego Działu w 1982 roku. W tym czasie podjęła studia na Wydziale Prawa i Administracji UAM, uzyskując w 1984 roku tytuł magistra administracji.

Swoje pełne możliwości zawodowe mogła wykazać w powstałym po restrukturyzacji Polmozbytu Przedsiębiorstwie Motoryzacyjnym „Pol-Car”, w którym objęła odpowiedzialną funkcję Dyrektora Sprzedaży i Obsługi Samochodów oraz członka Zarządu.

To w dużej mierze dzięki jej pracy, zaangażowaniu i nieprawdopodobnej energii Przedsiębiorstwo „Pol-Car” stało się dealerem nr 1 na polskim rynku motoryzacyjnym. Znalazło to swój wyraz w szeregu wyróżnień, którymi nas honorowano: Autodealer roku 1997, 1998, 1999 i Superdealer 2000 roku, Nagroda Gospodarcza Województwa Wielkopolskiego 2004, I miejsce listy Top Efekt 2009.

Wielokrotne wyróżnienia i nagrody otrzymywaliśmy z Fiat Auto Poland za najlepsze wyniki sprzedaży samochodów Fiat, Alfa Romeo i Lancia. Można śmiało stwierdzić, że nie byłoby tak dynamicznie rozwijającego się „Pol-Caru” bez dyrektora Haliny Owczarzak.

Była osobą bardzo wymagającą, w pierwszym rzędzie od siebie, współpracowników i podwładnych, ale równocześnie szefem bardzo wyrozumiałym. Zawsze gotowa do wykonania najtrudniejszej pracy, z pełnym poświęceniem i wielką wiarą w sukces. Miała ogromny dar zjednywania sobie ludzi, nawiązywania kontaktów, budowania zaufania. Wielu mówiło „to człowiek instytucja”. Była bardzo czuła na czyjś niedostatek czy chorobę, starała się wszystkim pomagać jak tylko mogła.

Wiedząc jak bezwzględna jest choroba, która ją zaatakowała byliśmy pełni podziwu dla jej odporności, pogody ducha i do ostatnich dni zaangażowania w sprawy firmy. Jeszcze teraz wydaje się, że to jakiś zły sen i że Halinka znów się pojawi w salonie i kilka znajomych osób przekona, że czas najwyższy zmienić samochód na nowy model Fiata czy Alfę Romeo.

W tej tak trudnej dla nas chwili, nie można w kilku zdaniach opisać wszystkich zasług i osiągnięć Świętej Pamięci Halinki, naszej drogiej koleżanki i współpracownicy. Każdy z nas ma w swojej pamięci i głęboko w sercu wspaniałe wspomnienia i wiele powodów, dla których chciałby Halince wyrazić głęboką wdzięczność. Te zalety dają dopiero właściwy obraz życzliwości wielkich dokonań tej tak bliskiej nam osoby i ogrom straty jaką ponosimy.

W moim sercu, jak wielki skarb, zachowuję wspaniałe 40 lat naszej owocnej wspólnej pracy i szczerą przyjaźń.

Dziękujemy Halince za wszelką dobroć i wsparcie, ogromny wkład pracy, za każdą spędzoną wspólnie chwilę. Dziękujemy, że pozostawiasz nam wychowanego przez siebie następcę, który kontynuuje Twoje dzieło i cały zespół oddanych pracowników. Wierzymy, że z góry czuwasz nad naszymi dalszymi działaniami.

Jesteśmy wzruszeni tak licznym udziałem w uroczystości pogrzebowej duchowieństwa, Dyrekcji Fiat Auto Poland, przedstawicieli sieci dealerów i wielkiego grona przyjaciół, oddających w ten sposób ostatni pokłon naszej drogiej Halince. Bardzo za to dziękujemy, jak również za wszelkie oznaki współczucia i wsparcia.

Zygmunt Garstecki
Dyrektor Naczelny
Prezes Zarządu
P.M. POL-CAR

(Pożegnanie wygłoszone 4 lutego na pogrzebie Haliny Owczarzak na cmentarzu przy kościele pod wezwaniem św. Marcina Bpa. w Swarzędzu)



Pierwsze zdjęcia nowego Kia Sportage

Światowa premiera całkowicie nowego Sportage odbędzie się na salonie w Genewie na początku marca (2 marca).



Nowy SUV będzie dłuższy, niższy i szerszy od swojego poprzednika oferując tym samym więcej miejsca zarówno dla pasażerów jak i przewożonego przez nich bagażu. Nowy Sportage oferować będzie największy w swojej klasie rozstaw kół, co z pewnością wpłynie na jeszcze większą stabilność prowadzenia i komfort podróżowania.

Nadwozie nowego Sportage

jest bardziej dynamiczne i nowoczesne. Przedni, aluminiowy grill, który stał się cechą charakterystyczną wszystkich nowych modeli koncernu Kia, przypomina o tym, że za projekt odpowiedzialny jest słynny Peter Schreyer. Pod maskę trafią nowe silniki zarówno benzynowe jak i diesla.

Nowa generacja koreańskiego SUVa produkowana będzie w Żylinie i trafi do salonów pod koniec tego roku.

Uważaj, jeżdżąc podczas choroby

Prowadzenie samochodu podczas ostrego przeziębienia może być tak samo niebezpieczne jak jazda po wypiciu alkoholu. Przeziębiony kierowca może w trakcie jazdy potrzebować aż o 10 procent więcej czasu na reakcję niż osoba zdrowa.*



WARTO WIEDZIEĆ

Ten dodatkowy czas potrzebny na odpowiednią reakcję może oznaczać na przykład spóźnione hamowanie – przy prędkości 90 km/h przeziębiony kierowca zaczyna hamować dwa metry dalej niż kierowca zdrowy.*

- Odpowiednio szybki czas reakcji podczas jazdy samochodem ma kluczowy wpływ na bezpieczeństwo kierowcy, jego pasażerów jak również innych uczestników ruchu – mówi Zbigniew Weseli, dyrektor Szkoły Jazdy Renault. – Osłabiona koncentracja znacznie ogranicza panowanie nad samochodem i prawidłowe wykonywanie manewrów nawet podczas pokonywania krótkich i pozornie bezpiecznych odcinków.

Zimowa aura sprzyja przeziębieniom. Osłabienie, podwyższona temperatura ciała i ogólnie gorsze samopoczucie spowodowane chorobą mogą prowadzić do znacznego osłabienia percepcji kierującego. Chory może także odczuwać rozdrażnienie, które może być dodatkową przyczyną nerwowych i niebezpiecznych zachowań w trakcie jazdy.

Zagrożeniem dla chorego kierowcy może być także... kichanie. Naturalnym odruchem podczas kichania jest zamykanie oczu. Kierowca, który kichnie, jadąc z prędkością 80 km/h, przejeżdża z zamkniętymi oczami aż 45 metrów!**

Trenerzy Szkoły Jazdy Renault radzą, aby przeziębieni kierowcy zachowali szczególną ostrożność w czasie jazdy. Najlepiej jechać wolniej niż zazwyczaj, unikając gwałtownych manewrów.

- Bezpieczny kierowca to kierowca czujny i maksymalnie skupiony na jeździe – mówią trenerzy.

* www.telegraph.co.uk

**www.bbc.co.uk/ Lloyds TSB Insurance

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość że 31 stycznia 2010 roku zmarła

Pani Dyrektor Halina Owczarzak

Najbliższym
oraz współpracownikom
z Przedsiębiorstwa Motoryzacyjnego POL-CAR
szczerze wyrazy współczucia

składają
Monika i Tomasz Mańkowscy
Z Zespołem Redakcyjnym
„Twojego TYGODNIA
WIELKOPOLSKIEGO”

Kilka minut przed zamknięciem tego numeru „TTW” otrzymaliśmy wiadomość, że 6 lutego 2010 roku

zmarł w wieku 53 lat
nasz redakcyjny Kolega i Przyjaciel

Redaktor
Jacek Kornaszewski

Rodzynie, Przyjaciółom i Znajomym
głębokie wyrazy współczucia

składają
Monika i Tomasz Mańkowscy
z Zespołem Redakcyjnym
„Twojego TYGODNIA
WIELKOPOLSKIEGO”

Pogrzeb odbędzie się 16 lutego 2010 roku o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim



Mitsubishi L200 najlepszym autem 4x4

Pickup Mitsubishi L200 (oferowany w Australii pod nazwą Triton) zwyciężył w rankingu australijskiego magazynu Overlander na najlepszy pojazd z napędem na wszystkie koła w 2009 roku. Warto zaznaczyć, że po raz pierwszy tytuł ten zdobył użytkowy pickup. Firma Mitsubishi została nagrodzona drugi raz z rzędu, gdyż rok wcześniej wyróżnienie to otrzymał legendarny model tej marki – Mitsubishi Pajero Wagon.

Podczas konkursowych testów jury złożone z najbardziej doświadczonych specjalistów porównywało zwycięski off-roadowy model Mitsubishi L200 z najlepszymi nowymi i udoskonalonymi pojazdami 4x4 z 2009 roku, między innymi z nową To-

yotą Prado oraz Land Roverem Discovery 4 Wagon.

Redaktor naczelny magazynu Overlander, Trent Nikolic powiedział, że jury podjęło decyzję o zwycięstwie modelu Triton (L200) jednogłośnie.

- *Triumf modelu L200*

oznacza, iż po raz pierwszy wyróżnienie to zdobywa użytkowy pickup, a otrzymuje je głównie za rewelacyjną podwójną kabinę. L200 został również nagrodzony za niezwykle wysoki poziom bezpieczeństwa, świetny silnik wysokoprężny, praktyczne właściwości

off-roadowe, a także za zaskakująco dobrą dynamikę oraz doskonale właściwości jezdne i prowadzenie na zwykłej drodze.

Robert McEniry, prezes i dyrektor wykonawczy firmy Mitsubishi Australia powiedział:

- *Jesteśmy wszyscy bardzo szczęśliwi, że pickup L200 otrzymał prestiżowy tytuł pisma Overlander. Szczególnie cieszy nas fakt, iż wygrał rywalizację z tradycyjnymi i o*



Mitsubishi Colt - limitowana wersja Instyle

od **22 000 zł** w atrakcyjnym kredycie 50/50

0% prowizji
0% odsetek

Podana cena dotyczy modelu Colt 5D (wersja limitowana Instyle) i stanowi wysokość 1-szej raty kredytu. Druga rata płatna po roku.



AUTO SALON POŁODY
Salon w Poznaniu: ul. Tymienieckiego 38
(róg Mieszka I)
tel: 061 825 50 89, www.polody.pl



NISSAN

WYPRZEDAŻ

DO WYCZERPIANIA ZAPASÓW
OSTATNIA SZANSA
NA MODELE 2009
W FANTASTYCZNIE
NISKICH CENACH



PRZYJAZNA
TECHNOLOGIA.
SYMPATYCZNA CENA.
PO PROSTU.
ZAOSZCZĘDZ DO
5 000 ZŁ



DOPASOWANY DO
TWOJEGO STYLU
ŻYCIA I BUDŻETU.
PO PROSTU.
ZAOSZCZĘDZ DO
10 000 ZŁ

MIĘSKIE SAMOCHODY NISSAN
I MIASTO STAJE SIĘ PROSZTZE

O szczegóły i jazdę próbną pytaj w naszym salonie Nissana!

AUTORYZOWANY DEALER NISSAN

Salon w Przemyślu: ul. Rynkowa 160 tel: 061 816 33 80, www.nissan.pl
Salon w Poznaniu: ul. Tymienieckiego 38 (róg Mieszka I) tel: 061 825 50 96



SHIFT_the way you move

Zdjęcia są jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Oferta jest ważna dla umów podpisanych z klientami od dnia 08.01.2010 do wyczerpania zapasów. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym Micra: 4,6-6,8 l/100 km, Note: 4,5-6,6 l/100 km. Emisja CO₂ Micra: 120-163 g/km, Note: 119-149 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów oraz ich przydatności w tym zakresie dostępne są na stronie internetowej www.nissan.pl.

wiele droższymi modelami 4x4 o klasycznym nadwoziu. Ponadto, wygrała drugi raz z rzędu – w 2008 roku Pajero, a teraz L200 – umacnia reputację firmy Mitsubishi jako producenta znakomitych pojazdów z napędem 4x4.

Model Mitsubishi L200 dostępny jest z mocnym, turbodoładowanym silnikiem wysokoprężnym oraz

spełnia najwyższe standardy bezpieczeństwa, dzięki zastosowaniu takich rozwiązań jak system kontroli stabilności toru jazdy czy boczne i kurtynowe poduszki powietrzne (wersja z silnikiem Diesla i podwójną kabiną). Jego atutem jest także możliwość holowania przyczepy o masie do 2700 kg (z hamulcem).

**Materiały motoryzacyjne przygotował
TOMASZ MAŃKOWSKI**



Nowy Peugeot 408 w Pekinie



Swoją światową premierę na rynku chińskim świętował w styczniu nowy Peugeot 408, który został zaprezentowany prawie 300 dziennikarzom z Chin i ponad 700 reprezentantom sieci przez Jean-Marc Galesa, dyrektora generalnego Peugeot.

Alfa Romeo MiTo w serwisach Maserati

100 samochodów Alfa Romeo MiTo wyprodukowanych wyłącznie dla sieci serwisowej Maserati, wyjedzie wkrótce na drogi całej Europy.



Włoski producent „spod znaku trójzęba” wybrał model Alfa Romeo MiTo na samochód, który będzie służył klientom korzystającym z serwisu Maserati.

Te specjalne samochody wyróżnia karoseria w ekskluzywnym kolorze „Blu Oceano Maserati” („Niebieski Ocean Maserati”) oraz znakomity turbo-benzynowy silnik 1.4 MultiAir o mocy 170 KM – najmocniejsza jednostka napędowa z gamy MiTo.

Prócz wyjątkowego koloru lakieru, tę limitowaną serię Alfę Romeo MiTo wyróżniają dwa inne ekskluzywne detale: tabliczka „Limited Edition” umieszczona na panelu centralnym deski rozdzielczej oraz specjalna aluminiowa listwa progowa z napisem „Alfa Romeo for Maserati”.

Cechą charakterystyczną tych 100 samochodów jest bardzo bogate wyposażenie: siedzenia pokryte skórą Pelle Frau, automatyczna dwustrefowa kli-

matyzacja, obszyta skórą kierownica z przyciskami do sterowania radiem oraz telefonem, system nawigacji z mapami całej Europy, system głośnomówiący Blue&Me z portem USB oraz reflektory bi-ksenonowe.

Samochody „MiTo for Maserati” to również sportowy charakter. Wyposażenie seryjne obejmuje 18-calowe felgi aluminiowe, tylny spojler, sportowy tylny zderzak oraz aluminiowe, sportowy zestaw nakładek na pedały. Ponadto wszystkie samochody są seryjnie wyposażone w dynamicznie sterowane zawieszenie (Dynamic Suspension) – rozwinięty system elektronicznej kontroli zawieszenia, który w sposób aktywny i nieprzerwany dostosowuje ich działanie do panujących warunków drogowych oraz wymagań kierowcy, gwarantując szybkie i pewne pokonywanie ostrych zakrętów oraz wysoki komfort jazdy.

Po zaledwie pięcioletniej obecności na rynku chińskim, Peugeot sprzedał tam w 2009 roku ponad 410.000 pojazdów. W porównaniu z rokiem 2008 oznacza to 44% wzrost sprzedaży.

Bazując na dobrych wynikach w segmencie M1 oraz na sukcesie modeli 307 sedan i 307 hatchback, które na całym świecie zostały wyprodukowane w liczbie 3.522.800 sztuk, Peugeot rozpoczyna ofensywę na rynku chińskim nowym modelem 408 DF.

Nowy, prestiżowy samochód typu sedan został

zaprojektowany z uwzględnieniem wymagań rynku w Chinach, na którym wzmocni ofertę produktową firmy Dong Feng Peugeot w segmencie M1, stanowiącym ponad 45% całego rynku.

Model 408 został zaprojektowany i opracowany połączonymi siłami zespołów projektantów Peugeot z Europy i Chin, którzy stworzyli samochód gwarantujący maksymalne bezpieczeństwo oraz oferujący dużo miejsca wewnątrz.

Cyfra 4 nawiązuje do rozmiaru auta (4,68 metra długości) oraz jego pozy-

cjonowania w segmencie luksusowych, rodzinnych sedanów średniej wielkości. Środkowa cyfra 0 oznacza, iż model należy do Peugeot, podczas gdy cyfra 8 informuje o generacji pojazdu.

Dong Feng Peugeot 408 jest owocem współpracy spółki joint venture pomiędzy PSA Peugeot Citroën oraz chińską grupą DFM. Samochód jest produkowany w fabryce Wuhan w chińskiej prowincji Hubei. Roczny plan sprzedaży zakłada oddanie w ręce klientów 100.000 sztuk modelu 408.

MOC MAKSYMALNA: MiTo 1.4 105 KM MultiAir vs MiTo 1.4 78 KM – ZUŻYCIE PALIWA: MiTo 1.4 TB 135 KM MultiAir vs MiTo 1.4 TB 120 KM
 EMISJA CO₂: MiTo 1.4 TB 135 KM MultiAir vs MiTo 1.4 TB 120 KM
 ZUŻYCIE PALIWA (l/100 km) W CYKLU MIESZANYM: MAX 6,6 (1,4 155 KM) – EMISJA CO₂ (g/km): MAX 153 (1,4 155 KM)
 * OFERTA DOTYCZY MODELI ALFA ROMEO MITO 1.4 120 KM DISTINCTIVE WYPRODUKOWANYCH W 2009 ROKU.

ALFA ROMEO MITO Z TECHNOLOGIĄ MULTIAIR.
 REWOLUCJA WISI W POWIETRZU



TERAZ ALFA ROMEO MITO W WYJĄTKOWEJ OFERCIE
 – OSZCZĘDZASZ NAWET DO 10 000 ZŁ*



MOC MAKSYMALNA
 Aż do 35% więcej



ZUŻYCIE PALIWA
 Aż do 10% niższe



EMISJA CO₂
 Aż do 10% niższa

ZAPRASZAMY DO SALONÓW ALFA ROMEO.

MULTIAIR
 www.alfaromeo.pl

MITO MY

AUTO-CENTRUM S.A.

ul. Wojciechowskiego 7-17, 60-685 Poznań
 tel. (061) 8290-399

AUTO-CENTRUM S.A.



kasis

62-030 Luboń, ul. Korczaka 3
 tel. 061 810-18-10 fax 061 810-18-11
 kasisauto@wp.pl www.kasis.pl
 (pon. - pt. od 8.00 do 20.00)

auto serwis
 &
 tuning

- diagnostyka
 - przeglądy
 - naprawy
 - geometria kół